



Prezydent Majchrowski walczy o finanse Krakowa

2011-03-11

"To rozporządzenie zostało wydane niezgodnie z Konstytucją, a dodatkowo uderza w finanse samorządów" - uważa Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski i wspólnie z włodarzami innych miast wystąpili przeciwko pomysłowi ministra finansów, który chce nakazać samorządom radykalną redukcję ich deficytu budżetowego. Według samorządów doprowadzi to do zapaści inwestycyjnej miast.

9 marca odbyła się w Warszawie konferencja pt. "Finanse samorządów a redukcja deficytu finansów publicznych". Przedsięwzięcie zorganizowała strona samorządowa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W konferencji uczestniczył Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Celem konferencji było pokazanie negatywnego wpływu na rozwój gmin i regionów zaproponowanej przez ministra finansów procedury obniżania deficytu finansów publicznych. Przedstawiciele administracji lokalnych zaprezentowali też rzeczywisty wpływ samorządów na polski dług publiczny. Zdaniem przedstawicieli samorządów, przyjęcie nowej procedury powinno być poprzedzone znacznie głębszymi analizami i znacznie głębszymi konsultacjami. Samorządowcy zaznaczyli, że w obecnym kształcie rozporządzenie ministra finansów jest niezgodne z ustawą o finansach publicznych i konstytucją.

Poza Prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim w konferencji uczestniczyli między innymi prezydent Poznania Ryszard Grobelny, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Przypomnijmy, że od 2011 roku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z 23 grudnia ubiegłego roku, gminy muszą wliczać do swojego długu - oprócz kredytów i obligacji - również zobowiązania wynikające z dotacji unijnych czy z umów z odroczonym terminem płatności. Zmienia to sposób wyliczania długów, co jest szczególnie istotne dla samorządów, które utrzymują swe zadłużenie na granicy dopuszczalnego poziomu 60 proc. Problem dotyczy także Krakowa.

Jeszcze przed konferencją Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski przygotował skierowany do Premiera Donalda Tuska wniosek o uchylenie fragmentu rozporządzenia z 23 grudnia ubiegłego roku. Premier może wnioskować do rady ministrów o wycofanie rozporządzenia. Jeśli nie zdecyduje się na taki krok lub rada ministrów negatywnie rozpatrzy jego wniosek, samorządowcy prawdopodobnie zaskarżą rozporządzenie do Trybunału Konstytucyjnego. (MS)